

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**Szkola w Ostrowitem
będzie większa

str. 3

ZBÓJNOZagłosuj na pałac
w Zbójnie!

str. 5

GOLUB-DOBRZYŃ

Słodki biznes Oksany

str. 6

RADOMINNie marnujmy
talentów!

str. 7

CZWARTEK

6 KWIETNIA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 14/2023 (752)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Walczą o swoje domy, walczą o miasto

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Od kilku tygodni tematem nr 1 w naszym mieście jest plan budowy linii szybkiej kolei, przecinającej miasto, w ramach CPK. Protestujący przeciwko wariantowi „zielonemu” mieszkańcy podjęli konkretne działania

Temat budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego i sieci połączeń z całym krajem jest tyle ciekawy, co i kontrowersyjny. Szybka kolej w mieście? Brzmi nieźle. Ale szybkie pociągi „śmigające” tuż za oknem, a w do-

datku w pobliżu ujęcia wody już niezbyt. A na to właśnie się zanoszą, bo przecież linia kolejowa gdzieś przebiegać musi. Pech, że linia o której mowa, ma przecinać Golub-Dobrzyń, burząc na swojej drodze domy i posesje z ul.

Brodnickiej, czy rujnując Osiedle Panorama. Tak przynajmniej widzą to mieszkańcy, którzy ostro protestują.

I na mówieniu nie poprzestali. Skrzyknęli się i założyli „Stowarzyszenie na rzecz ochrony ujęcia

wody i szpitala w Golubiu-Dobrzyniu”. W ubiegły czwartek zorganizowali spotkanie dla zainteresowanych mieszkańców, gdzie mówili o swoich działaniach. Przyszło ponad 50 osób. Wszyscy zgodnie przeciwni „zielonemu”

wariantowi linii szybkiej kolei do CPK.

– Właśnie założyliśmy stowarzyszenie. Nie jesteśmy przeciwko CPK, uważamy, że jest to dobra inwestycja.

dokończenie na str. 6

OGŁOSZENIE



*Miejmy nadzieję!
Pogodnych Świąt Wielkanocnych
Życzy*

Robert Kwiatkowski
Poseł na Sejm RP

Wielkanoc 2023 r.

Politycy w naszym regionie

POWIAT ▶ Wybory parlamentarne zbliżają się wielkimi krokami. Politycy przybyli do naszego regionu. Spotkanie z wyborcami zorganizowała Platforma Obywatelska

W poniedziałek politycy z Platformy Obywatelskiej (Henryka Krzywonos-Strycharska, Iwona Śledzińska-Katarasińska, Kazimierz Plocke, Mateusz Bochenek, Marek Rząsa) przybyli do naszego powiatu. – Spotkania w naszym regionie odbywają się pod hasłem „Tu jest Przyszłość” – mówi Roman Tasarz, szef struktur Platformy Obywatelskiej w naszym powiecie. – Poniedziałkowe spotkania, a odbyło się ich kilka, to nie jedyne w naszym województwie.

Parlamentarzyści gościli w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni, gdzie wspólnie z przedstawicielami okolicznych gmin

dyskutowali na temat szeroko pojętej kultury. Następne spotkanie odbyło się z przedstawicielami Golubsko-Dobrzyńskiej Izby Rolniczej i tu tematem wiodącym były sprawy rolnicze. Ostatnie spotkanie odbyło się w Dworze Fijewo w Golubiu-Dobrzyniu i tu poruszano tematy nurtujące przysłowiowego „Kowalskiego”.

Dyskutowano o życiu mieszkańców małych miejscowości. Wszystko po to, aby w jak największym zakresie uwzględnić te sprawy w opracowywanym programie wyborczym Platformy Obywatelskiej.

Tekst i fot. (Szyw)



Tusk czarodziej Mariusz Kałużny, Poseł na Sejm RP | Prawo i Sprawiedliwość

▶ Donald Tusk odwiedził nasz region. Czarował, opowiadał, makaron nawijał... Wszystko wszystkim da. Każdemu pomo-

że. Tylko czemu jak rządził prawie 8 lat to tak nie dawał. Czemu wówczas tak nie pomagał? Tego D. Tusk nie powiedział.

W czarowaniu jest dobry! Konkrety? Konkretów brak. Realnego programu brak. Wiarygodności brak. Wśród publicz-

ności głównie działacze i lokalni politycy PO, więc nie miał kto powiedzieć Tuskowi, że w czary i bajeczki nie wierzy.

Nikt nie przypominał mu sprzedanych 900 spółek Skarbu Państwa w całości lub w części. Nikt nie przypominał mu bezrobocia w naszym regionie na poziomie 15-20%. Nikt nie przypominał mu Amberd Gold, zniszczonych stoczni, umów gazowych z Putinem, zamykanych kopalni. Nikt nie przypominał mu 1200 zł na rękę, mnóstwo umów śmieciowych, niszczenie rolnictwa i polskiego przemy-

słu.

Nikt nie pokazał mu na jak krótkiej smyczy biegał przy Merkel. Wreszcie nikt nie zapytał: „Donald, dlaczego Polakom kazałeś pracować do 67. roku życia, a sam czmychnąłeś na emeryturę w wieku 65 lat?”.

Przyszli na spotkanie Ci, którzy wierzą w czary. Przecież TVN im codziennie mówi, że to możliwe. Jednak jest jeszcze 80% Polaków, którzy w czary nie wierzą. Dlatego Tuskowi również nie uwierzą. Raz można oszukać miliony Polaków. Drugi raz to się nie uda. Żegnaj Tusku...

OGŁOSZENIE

Święta Zmartwychwstania Pańskiego to czas nadziei i otuchy.

To czas zwycięstwa Życia nad śmiercią, Dobra nad złem.

Niech radość z tego zwycięstwa pomaga nam patrzeć z innej perspektywy na codzienne zmagania z rzeczywistością i odkrywać sens wszystkiego co nas spotyka. Życzę radosnych, przepełnionych miłością i wzajemną życzliwością Świąt Wielkanocnych!

*in czym
Mariusz Kałużny
Poseł na Sejm RP*



Szkoła w Ostrowitem będzie większa

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ 13 marca 2023 r. gmina Golub-Dobrzyń ogłosiła przetarg na realizację prac związanych z rozbudową szkoły w Ostrowitem. Zainteresowani wykonawcy mogą zgłaszać swoje oferty do 12 kwietnia 2023 r. Jak będzie wyglądać szkoła po realizacji prac budowlanych?



– Rozbudowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrowitem wynika z konieczności poprawy warunków lokalowych oraz braku odpowiedniej ilości miejsca, która spowodowana jest

zarówno dużym zainteresowaniem chętnych jak i konsekwencją zapoczątkowanej w 01.09.2017 r. reformy oświatowej. Obecnie ogłoszone zostało postępowanie przetargowe, gdzie do 12.04.2023

r. wykonawcy mają termin na złożenie oferty. Termin na wykonanie zadania planowany jest na okres 15 miesięcy od daty podpisania umowy z wykonawcą. Po podpisaniu umowy z wykonawcą zostanie przedstawiony zamawiającemu (Gminie Golub-Dobrzyń – red.) harmonogram robót budowlanych. Prace budowlane będą prowadzone pod nadzorem ze strony Gminy Golub-Dobrzyń przez inspektora nadzoru, natomiast ze strony wykonawcy pod nadzorem kierownika budowy – informuje Urząd Gminy Golub-Dobrzyń.

Na szczegółowy harmonogram musimy jeszcze poczekać, wiemy już natomiast jak będzie wyglądała szkoła po zakończeniu prac budowlanych. Zgodnie z planami powstać ma dwukon-

dygnacyjny budynek, którego powierzchnia całkowita wyniesie 393,08 m², w tym powierzchnia użytkowa 307,14 m² i kubatura 1495,23 m³.

W ramach prac budowlanych na części istniejącego dachu zostanie położona nowa papa. Zostanie także wykonana częściowa elewacja istniejącego budynku. Obiekt zyska nowe wyposażenie, takie jak krzesła, stoły szkolne, tablice interaktywne, meble, kasetkę, monitoring. Zespół Szkolno-Przedszkolny zyska 4 nowe sale o metrażach od 48,15 m² do 59,13 m², gabinet pielęgniarstwa, pomieszczenie techniczne, 3 pomieszczenia WC oraz korytarze. Osoby niepełnosprawne będą miały zapewniony dostęp do części parterowej budynku.

Poza rozbudową budynku

szkoły inwestycja przewiduje również utwardzenie nawierzchni kostką brukową. Ponadto teren w otoczeniu szkoły zazieleni się dzięki nowym nasadzeniom. Na okres prac budowlanych teren budowy zgodnie zostanie ogrodzony, zostaną też wyznaczone strefy niebezpieczne. W ten sposób osoby przebywające w pobliżu placu budowy nie będą narażone na niebezpieczeństwo.

Przypominamy, że rozbudowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrowitem możliwa jest dzięki pozyskanemu przez Gminę Golub-Dobrzyń dofinansowaniu w wysokości 2 720 000,00 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych.

(AK), fot. nadesłane

OGŁOSZENIE



*Święta Wielkanocne to czas
odrodzenia i nowego początku,
zwycięstwa dobra nad złem, miłości,
która rodzi się w naszych sercach
i pokonała śmierć.
Niech to ważne dla nas wydarzenie
będzie czasem szczególnej radości,
a obok tradycyjnych obrzędów, ozdób
i potraw niech w naszych domach
nie zabraknie uśmiechu
i wzajemnej życzliwości.
Życzę błogosławionych i rodzinnych
Świąt Wielkiej Nocy.*

Ryszard Bober
Senator RP

Region

Wszyscy trzeźwi

Policjanci z Golubia-Dobrzynia przeprowadzili działania pod kryptonimem „Trzeźwy poranek”.



W miniony czwartek (27 marca) w godzinach porannych na drogach naszego powiatu policjanci prowadzili działania pod kryptonimem „Trzeźwy poranek”. Akcja miała na celu sprawdzenie jak największej liczby kierujących i wyeliminowa-

nie z ruchu osób, które wsiadły za kierownicę po alkoholu. W czasie jej trwania policjanci skontrolowali trzeźwość blisko 700 kierowców. Wszyscy kierujący byli trzeźwi.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIE

*W tym szczególnym dniu jakim jest Święto Wielkiej Nocy, pragniemy złożyć
najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i radości.*

*Niech radosny dzień Zmartwychwstania Pańskiego napełni nas wiarą,
pokojem, wzajemną życzliwością i pozwoli z ufnością patrzeć
w przyszłość. Zdrowych, pogodnych
i prawdziwie rodzinnych Świąt Wielkanocnych.*

Życzą:

Przewodniczący Rady Gminy Rądomin
Zbigniew Fodrowski
oraz Rådni Gminy Rądomin

Wójt Gminy Rądomin
Piotr Wołski
oraz Pracownicy Urzędu Gminy



Owadzi komandos czyli brudnica mniszka

LASY PAŃSTWOWE ▶ Przełom lipca i sierpnia to czas najliczniejszego występowania motyli brudnicy mniszki. Wakacyjna pogoda sprzyja bowiem rójce tego owada, czyli lotom godowym. Brudnica to prawdziwy komandos w świecie owadów.

Jej niezwykle przystosowania i żarłoczny tryb życia sprawiają, że jest to jeden z najgroźniejszych owadów dla drzew iglastych, mogący doprowadzić nawet do ich śmierci. By przewidzieć zagrożenie i ustrzec drzewostany przed klęską, leśnicy w ocenie liczebności brudnicy wykorzystują pułapki feromonowe.

Jak na motyla brudnica jest niepozornym owadem, o rozpiętości skrzydeł od 4 do 5,5 cm. Mimo niezbyt atrakcyjnego ubarwienia motyle te odznaczają się dużą zmiennością barwną w odcieniach szarości i bieli. Typowym przykladem wybarwienia jest biały motyl z czarnymi „zygzakami” na skrzydłach. Bardzo powszechne są również osobniki o ubarwieniu melanistycznym, czyli takie, które są jednolicie brunatno-czarne. Jedna gąsienica brudnicy mniszki przez całe swoje życie (8-9 miesięcy) jest w stanie pożreć około 200 igieł sosnowych, lub nawet 1000 igieł świerkowych!

Brudnica jest jednym z najgroźniejszych szkodników drzewostanów sosnowych w owadzie świecie. Mimo, iż żyje krótko, zwykle do 14 dni, to w tym krótkim czasie każda samica składa nawet do 200 jaj. Gąsienice przegryzają osłonki jajowe, żeby się wydostać. Co ciekawe, w przeciwieństwie do większości gatunków motyli dziennych i nocnych dorosłe motyle brudnicy nie pobierają pokarmu. Ich cała uwaga skoncentrowana jest



na rozmnażaniu. Co więcej, motyle te nie składają jaj tylko w jednym miejscu, potrafią przelatywać nawet kilkanaście kilometrów, zostawiając, niczym desant, złoża po 20-30 jajeczek.

Ukryte w spękaniach kory „biologiczne bomby” tykają aż do kwietnia kolejnego roku, przechowując armię małych gąsienic. Osłonki jaj są w dodatku niezwykle odporne na warunki atmosferyczne, potrafiąc bez wielkich przeszkód przechować swój cenny ładunek nawet w kilkudziesięciu stopniach poniżej zera. To tylko jedna z wielu zdumiewających zdolności tego motyla.

Brudnica mniszka to motyl, którego gąsienice są bardzo groźnym szkodnikiem lasów. Występuje w lasach iglastych i mieszanych.

W ciągu dnia bardzo trudno motyle te zauważyć, gdyż siedzą nieruchomo na pniach drzew. Dodatkowo zadanie utrudnia ich ubarwienie – skrzydełka mają kolor biały, szarawy bądź brązowy z widocznymi poprzecznymi paskami na przedniej parze. W lipcu i sierpniu samica składa w pęknięciach kory czerwone jaja. W kwietniu i maju następnego roku wykluwają się gąsienice. Są owłosione, a przez ich grzbiet przebiega ciemna pręga. Na środkowych segmentach ich ciała widać jasną plamę tzw. siodełko.

Przez pierwsze dni po wylęgu larwy przebywają na korze, w skupiskach, tworząc tak zwane lusterko. Następnie udają się w korony drzew, by tam żerować na liściach lub igłach. Potrafią spowodować

ogromne szkody, doprowadzając do znacznego osłabienia drzewa i w ten sposób narażając je na zasiedlanie przez szkodniki wtórne, np. korniki. Często są także bezpośrednią przyczyną zamierania drzew – występujące licznie i bardzo żarłoczne potrafią ogołocić koronę, nie pozostawiając na gałęziach liści czy igieł. By zapobiec takiej katastrofie, leśnicy uważnie obserwują las. Co roku przeprowadzają kontrole obecności owadów w ściółce i glebie pod koronami drzew. Zakładając na ich pnie lepiące opaski. Owady wędrując na żer w korony, przylepiają się do nich. W ten sposób leśnicy mogą zorientować się czy brudnica mniszka nie rozmnożyła się zbyt intensywnie i nie stanowi tym samym zagroże-

nia dla drzew.

Feromony – związki chemiczne wydzielane przez zwierzęta i wpływające na zachowanie się i rozwój osobników tego samego gatunku (np. feromony płciowe).

W celu określenia zagrożenia, którego możemy się spodziewać w przyszłym roku, w drzewostanach zagrożonych wywiesza się w lipcu pułapki feromonowe. Podlegają one systematycznej kontroli, podczas której sprawdzana jest liczba złapanych samców. Gdy ich liczba zaczyna spadać, daje nam to informację o prawdopodobnym rozpoczęciu wylęgu samic. Przystępujemy wtedy do tzw. transektu – w miejscu największego ich zagęszczenia liczymy samice na kolejnych 10 drzewach. Następnie dane przekazywane są do odpowiedniego Zespołu Ochrony Lasu (ZOL), gdzie określany jest stopień zagrożenia.

W celu jego potwierdzenia stosuje się w ciągu roku kolejne metody kontrolne: poszukiwanie jaj w szczelinach kory (zima), obserwacja wylęgu gąsienic oraz ścinka drzew na płachty (wiosna). Gdy wszystkie obawy się potwierdzają, podejmowana jest decyzja o wykonaniu oprysku agrolotniczego. Niestety wiemy, że w tym roku będziemy musieli podjąć takie kroki w lasach Borów Tucholskich, jednak wszystko ma służyć ochronie istnienia drzewostanów, którym mogą zagrażać żarłoczne gąsienice.

(artykuł sponsorowany)



Zagłosuj na pałac w Zbójnie!

ZBÓJNO ▶ Aktualnie trwa kolejna edycja konkursu „Nasz Zabytek”, w którym zwycięski obiekt uzyska dofinansowanie sięgające nawet 1 000 000 złotych! Do konkursu zgłoszony został pałac w Zbójnie. Aby mógł wygrać, potrzebne są Wasze głosy! Jak głosować? Podpowiadamy



Organizatorem konkursu jest Fundacja Most the Most – organizacja non-profit powołana przez Bank Gospodarstwa Krajowego, która przeznaczyła nawet 1 000 000 złotych dla zwycięskiego projektu. Tym samym Gmina Zbójno, w przypadku wygranej, będzie mogła przeznaczyć środki na rewaloryzację i dostosowanie pałacu do pełnienia funkcji społecznej.

Zgodnie z pomysłem Gminy Zbójno w obiekcie powstać ma biblioteka oraz siedziba teatru.

Z pewnością pozyskanie finansowania z wygranej umożliwiłoby podejmowanie dalszych działań remontowych na terenie budynku. – Bardzo zależy mi na każdej złotówce pozyskanej na pałac, bo do zrobienia jest jeszcze całe wnętrze i park. Milion to tylko kropla w morzu, ale pozwoli nam ruszyć dalej. To od głosujących zależy czy będziemy mogli posunąć się dalej. A skoro coś od nas zależy, to warto poświęcić chwilę i zagłosować na to, co jest wokół nas –

mówi Katarzyna Kukielska wójt gminy Zbójno.

Dlaczego warto się zaangażować? Udział w konkursie „Nasz Zabytek” to pierwszy krok, by zrealizować pomysły dotyczące zaadaptowania pałacu do nowych funkcji. Zabytkowy obiekt może odzyskać swoją świetność, służąc lokalnej społeczności. Wystarczy chwila przeznaczona na głosowanie, aby przybliżyć pałac w Zbójnie do zwycięstwa w konkursie!

(AK), fot. UG Zbójno

Jak głosować?

1. Wchodzimy na stronę: **www.mostthemost.pl**
– link Facebooku gminy Zbójno
2. Wybieramy zakładkę: **NASZ ZABYTEK**
3. Na dole strony klikamy w nasze województwo:
KUJAWSKO-POMORSKIE
4. Znow na dół strony i klikamy **ZGŁOŚ ZABYTEK**
5. Otworzy się webankieta, którą należy wypełnić wpisując:
 - a. Województwo **KUJAWSKO-POMORSKIE**
 - b. Powiat **GOLUBSKO-DOBZYŃSKI**
 - c. Gmina **ZBÓJNO** i klikamy **Dalej**
 - d. Adres zabytku: **ZBÓJNO, ZBÓJNO 156A, 87- 645**
 - e. Nazwa zabytku: **PAŁAC W ZBOJNIE**
 - f. Czy jest własnością publiczną: **TAK**
 - g. Właściciel: **GMINA ZBÓJNO**, klikamy **Dalej**
 - h. Uzasadnienie zgłoszenia – np. wskazanie, że pałac jest projektu Henryka Marconiego, ma zabytkowy park krajobrazowy z połowy XIX wieku, itp.
 - i. Jakiego przeznaczenia na przyszłość: **TEATR, BIBLIOTEKA** lub własny pomysł, klikamy **Dalej**
 - j. Można załączyć zdjęcie: własne lub z Facebooka Gminy czy strony internetowej Gminy
 - k. Wpisać dane – **imię, nazwisko, mail, telefon**
 - l. Zaakceptować zgody Rodo
 - m. Przesłać **GOTOWE!**

Termin głosowania – do 10 kwietnia 2023 r.

Gmina Zbójno

Druhowie zakończyli walne zebrania

W jednostkach OSP nadszedł czas na podsumowanie minionego roku. 25 marca 2023 r. odbyło się ostatnie zebranie sprawozdawcze jednostek OSP z gminy Zbójno. Strażacy obradowali nad swoją działalnością, planując jednocześnie przyszłe przedsięwzięcia oraz kierunki rozwoju swoich jednostek.



Na terenie gminy Zbójno funkcjonuje 6 jednostek ochotniczych straży pożarnych: OSP Działyn, OSP Klonowo, OSP Ruże, OSP Rembiocha, OSP Sitno oraz OSP Zbójno.

– Głównym tematem poruszonym podczas zebrania sprawozdawczych za 2022 rok był udział jednostek w działaniach

ratowniczo-gaśniczych, szkoleniach, ćwiczeniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną w Golubiu-Dobrzyniu, zakup sprzętu specjalistycznego niezbędnego do działań ratowniczo-gaśniczych oraz realizacja uchwał i omówienie sprawozdań finansowych za rok ubiegły. Ponadto zostały omówione koszty

utrzymania jednostek ze środków pochodzących z budżetu gminy. Dużym wsparciem dla jednostek OSP były środki pozyskane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Funduszu



Sołeckiego. Wszystkie zarządy jednostek OSP przedstawiły plany finansowe i plany działalności na 2023 rok. Zaplanowano pozyskiwanie środków na zakup dwóch samochodów lekkich, doposażenie jednostek w sprzęt specjalistyczny, niezbędny do działań ratowniczych, zorganizowanie oraz udział w gminnych i powiatowych

zawodach sportowo-pożarniczych – mówi Krzysztof Gołębiowski z Urzędu Gminy w Zbójnie.

Komisje Rewizyjne z poszczególnych jednostek OSP po przedstawieniu sprawozdań udzieliły zarządom absolutorium za okres sprawozdawczy.

(AK), fot. nadesłane

Słodki biznes Oksany

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ Oksana Pryshchepa od prawie dwóch lat mieszka w Golubiu-Dobrzyniu. Znakiem rozpoznawczym Oksany są unikalne wyroby cukiernicze, w szczególności makaroniki. Przedsiębiorcza Ukrainka założyła działalność gospodarczą w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie rozwija swój słodki biznes. Kim jest Oksana?



Oksana pochodzi z Charkowa. W maju miną dwa lata, od kiedy mieszka w Golubiu-Dobrzyniu. Ukończyła studia menadżerskie na Ukrainie, gdzie pracowała w administracji biurowej. Po przyjeździe do Polski najpierw pracowała w Warszawie, w branży cukierniczej, następnie w Toruniu. Obecnie mieszka w Golubiu-Dobrzyniu i od października zeszłego roku prowadzi własną działalność gospodarczą – produkcja i sprzedaż wyrobów ciastkarskich i cukierniczych.

– Cukiernictwo to zawsze

była moja pasja i chciałam się tym zajmować. Dlatego zdecydowałam, że coś trzeba zmienić w swoim życiu. Zwolniłam się z firmy i zaczęłam się zajmować makaronikami. Potem doszły monoporcje i inne wyroby. W październiku zeszłego roku założyłam działalność, mam kasę fiskalną – przyznaje Oksana Pryshchepa.

Znakiem rozpoznawczym słodkiego biznesu Oksany są makaroniki. – To delikatne, lekkie ciasteczka migdałowe. Pochodzą z Francji. Mają cienką, chrupiącą skorupkę i delikatny środek.

Sklejone są po dwa, dowolnym naturalnym nadzieniem, wyprodukowanym z czekolady belgijskiej, owoców i śmietanki. Makaroniki robię według własnej, sprawdzonej receptury – tłumaczy Oksana. W Golubiu-Dobrzyniu makaroniki Oksany to bardzo unikalny przysmak. Nie należą do naszych regionalnych produktów cukierniczych, jednak dzięki wysiłkowi Ukrainki oraz jej umiejętnościom mieszkańcy miasta i okolic mogą poznawać nowe smaki.

Oksana jest bardzo ciepłą osobą, która nie lubi stać

w miejscu, dlatego wciąż podejmuje nowe wyzwania. Obecnie jej słodki biznes obejmuje cały repertuar produktów cukierniczych, które zachwycają nie tylko smakiem, ale też wyglądem.

– Zależy mi na wysokiej jakości. Jak kupuję na przykład foremki – wybieram oryginalne i z dobrych materiałów, bo od tego zależy jakość makaroników i innych produktów. To też szacunek do siebie, że pracuję się z jakościowymi rzeczami – tłumaczy Oksana.

Nasza rozmówczyni podkreśla również, że prowadzenie własnej działalności wiąże się z koniecznością nieustannych inwestycji. Ważne jest nie tylko kupowanie sprzętu do produkcji wyrobów cukierniczych (np. wspomnianych foremek), ale też podnoszenie własnych kompetencji i umiejętności. Choć patrząc na słodkości przygotowane przez Oksanę, śmiało można powiedzieć, że doszła w tej dziedzinie do perfekcji.

– Własna działalność gospodarcza to duże wyzwanie. Pracując w firmie, otrzymuje się co miesiąc wypłatę. Pracując na swoim, takiej pewności nie ma, ale jednocześnie są inne moż-

liwości, niezależność czasowa. Z jednej strony własny biznes jest super, a z drugiej dochodzi taki brak pewności – dodaje.

Oksana podkreśla również, że ważne jest otaczanie się dobrymi ludźmi, do których – jak sama mówi – ma szczęście. Czasem drobne gesty życzliwości mogą dodać wiary w siebie i w sens własnych działań. – Ostatnio słucham siebie, to co mi przychodzi do głowy, co odczuwam to staram się robić. I robię – kwituje Oksana.

To dzięki wierze w siebie i determinacji Ukrainka zdecydowała się rozpocząć prowadzenie biznesu i to w obcym kraju. Na początku barierą był dla niej język, gdyż nie znała dobrze polskiego, za to dziś mówi po polsku bardzo dobrze! To tylko dowód na to, że dążenie do własnych celów ma sens. Małe kroki – jak w przypadku Oksany – pozwalają pokonywać ogromne dystanse.

Jakie jest marzenie Oksany? – Własna kawiarnia – mówi z uśmiechem bez zastanowienia. Marzenia się spełniają i tego właśnie życzymy Oksanie!

(AK), fot. FB Oksana (Makaroniki by Ok)

Golub-Dobrzyń

Walczą o swoje domy, walczą o miasto



Na czwartkowe spotkanie w Golubiu-Dobrzyniu przyszło ponad 50 osób

dokończenie ze str. 1

Jesteśmy przeciwko wariantowi przechodzącemu przez nasze miasto, przez ujęcie wody, w bliskiej okolicy szpitala, domu dziecka i domu opieki dla osób starszych. Mocno utrudni to życie mieszkańcom, stanowi zagrożenie dla środowiska. Jest też aspekt społeczny,

czyli nasze domy. Linia przecina osiedla mieszkaniowe. Chcemy pokazać społeczeństwu, że chodzi także o pośrednie zagrożenie, bo jeśli skażeniu ulegnie woda w ujęciu, będziemy mieć problem na lata – mówi Wojciech Kurek, prezes zarządu Stowarzyszenia na rzecz ochrony ujęcia wody i szpitala

la w Golubiu-Dobrzyniu.

Organizatorzy nie rozsyłali oficjalnych zaproszeń na czwartkowe spotkanie, ale też nikomu wejścia nie zabraniali. Mimo to nie pojawił się nikt z samorządu miasta. A kamyczków do miejskiego ogródka trochę nawrzucono.

– Dziwne, że władze miasta, czy powiatu, wójtowie wcześniej nie robili nic, by wykluczyć ten wariant. Moim zdaniem stanowi on duże zagrożenie dla miasta. Teraz jest jeszcze czas, gdy mamy wpływ na inwestycję, potem będzie za późno. Mamy sporo żalu o to, że nie byliśmy informowani o inwestycji. Teraz władze starają się współpracować z nami, nasza interwencja zadziałała. Jeden z wariantów wydaje się najmniej szkodliwy dla społeczeństwa, powinno być spotkanie w tym temacie i konkretna informacja do ludzi, żeby oni byli przygotowani na ewentualne wysiedlenia. Miasto powinno pokazać, że nie zostawi mieszkańców samych sobie. Od miasta oczekuje-

my pomocy – dodaje Kurek.

Jakie jeszcze działania mają w planach członkowie stowarzyszenia? Już zbierają podpisy pod petycją przeciwko wariantowi CPK, listy można było podpisywać także w czwartek. Zlecieli także niezależną ekspertyzę dotyczącą oddziaływania szybkiej kolei na środowisko.

– Zbieramy podpisy, będziemy wysyłać petycje do CPK i wszędzie, gdzie się da. Za ekspertyzę zapłacimy sami z własnych składek. Kto będzie chciał, dorzuci się. W obliczu straty dorobku życia poświęcimy teraz własne środki – mówią członkowie stowarzyszenia, mieszkańcy Golubia-Dobrzynia. – Mamy argumenty, wierzymy, że one zwyciężą. Wierzymy, że rząd weźmie nasz głos pod uwagę. Nie chcemy zablokować inwestycji, która jest dobrym pomysłem. My protestujemy wyłącznie przeciwko temu wariantowi, który jest nielogiczny. Jeśli jednak nam się nie uda, chcemy móc z czystym sumieniem powiedzieć swoim wnukom, że wal-

czyliśmy do końca o dorobek życia.

Bo zdaniem protestujących sprawa ma szerszy wymiar, nie chodzi tylko o ich posesje.

– Walczymy o to miasto, bo nas wywłaszczą, dostaniemy pieniądze i sobie jakoś poradzimy. Ale miasto się wyludni i co dalej? A co mają powiedzieć ci, którzy mieszkają najbliższej planowanej linii? – kończą w rozmowie z CGD członkowie nowego stowarzyszenia.

Czego tak naprawdę boją się mieszkańcy? Skażenia wody, uciążliwości i niedogodności związanej z przejazdami szybkich pociągów. Jak mówią, ma być wykonana kilkudziesięciometrowa estakada, a to może generować niesamowity hałas. Czy tak faktycznie będzie? Plan jest na lata, linie kolejowe mają zostać wybudowane do 2034 roku. Chyba, że protesty mieszkańców poskutkują...

Do tematu na pewno będziemy wracać.

Tekst i fot. (ak)

Nie marnujmy talentów!

RADOMIN ▶ Każdy rodzic pragnie, aby jego dzieci odnosiły sukcesy w życiu, odnalazły swoje pasje i rozwijały wrodzone zdolności. Jednak do tego najmłodszy potrzebują wsparcia. Wiedzą to z pewnością organizatorzy festiwalu talentów, przeprowadzonego w Szkole Podstawowej w Radominie

Uczniowie witali wiosnę, dzieląc się swoimi umiejętnościami, o których często nikt wcześniej nie wiedział! Pomysłodawczyniami i organizatorkami festiwalu talentów były Magdalena Młodziankiewicz-Majewska i Wioleta Wiśniewska.

– W festiwalu talentów uczestniczyli uczniowie wszystkich klas. Prezentowali swoje talenty: sportowe, pisarskie, wokalne i muzyczne. Nie zabrakło umiejętności układania kostki Rubika na czas, pokonywania trasy na skoczku Pogo. Wśród występujących mogliśmy zobaczyć karateków, piosenkarzy, wirtuozów trąbki i pianina. Usłyszeliśmy również utwory grane na fletach, gitarach i ukulele – komentują organizatorki ze Szkoły Podstawowej w Radominie.

Festiwal talentów był także okazją do pochwalenia się swoimi zwierzątkami domowymi oraz niezwykłymi kolekcjami.

– Tego dnia uczniowie mieli możliwość zaprezentowania



swoich zainteresowań i kolekcji. Oglądaliśmy węże zbożowe, pytona królewskiego, żółwia, chomika i ślimaka afrykańskiego. Od ich hodowców dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji i wskazówek. Zachwyciły nas kolekcje klocków Lego i Cada. Mogliśmy wejść do królewskiego świata Elżbiety II i odbyć szybką wycieczkę po Londynie. Podziwialiśmy kolekcje książek, prace plastyczne oraz różnorodne zbiory. Wiosenny Festiwal Talentów zakończył się sukcesem i wpisujemy

go w kanon uroczystości szkolnych – przekazują nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Radominie.

Zorganizowany festiwal talentów cieszył się ogromnym zainteresowaniem uczniów. Okazało się, że w wielu przypadkach nauczyciele nie zdawali sobie sprawy jakie możliwości drzemią w najmłodszych. To także cenna wskazówka dla rodziców! Rozwój dziecięcych talentów jest bardzo ważny. Zgodnie z opinią psychologów, wiele wyjątkowych zdolności dzieci moż-

na rozpoznać już w wieku 5-6 lat. W jaki sposób? Należy obserwować dziecko, zwracać uwagę na to co lubi robić, co sprawia mu frajdę. Może to wskazywać, że dana dziedzina wiąże się z talentem dziecka. Nie musi być to typowy talent muzyczny, matematyczny czy sportowy. Dzieci potrafią zaskoczyć i wykazać unikalne zdolności.

Kluczowe jest jednak, aby dawać dziecku możliwość rozwoju, próbowania, poznawania i rozwijania własnych talentów. Jak?

Na przykład angażując dziecko w zajęcia dodatkowe, prowadzone w szkole lub poza szkołą. Warto także zapewnić najmłodszemu możliwość rozwijania odkrytych talentów również w domowym zaciszu. Niekiedy oznacza to dodatkową inwestycję, np. zakup instrumentu muzycznego, bramki piłkarskiej. Dzieci z talentem sportowym warto również zapisać na przykład do klubu sportowego. Ważne jest, aby wspierać najmłodszych na każdym etapie rozwoju ich zdolności. Istotny jest także kontakt dziecka z rówieśnikami o podobnych zainteresowaniach. Zwłaszcza jeżeli jest to pasja, której nie podzielają szkolni koledzy.

Nie należy także zmuszać dziecka do realizacji własnych pasji. Dziecko musi mieć wybór. Jest na tyle kreatywne, że samo znajdzie dla siebie odpowiednie zajęcie, jeśli tylko zyska ku temu bezpieczną, otwartą przestrzeń, aprobatę rodziców i otoczenia.

(AK), fot. nadesłane

Gmina Kowalewo Pomorskie

Śpiewali jej 200 lat!

W marcu 102. urodziny obchodziła Maria Jamrus, mieszkanka gminy Kowalewo Pomorskie.



Uśmiechnięta seniorka otrzymała życzenia i prezent z rąk burmistrza Kowalewa Pomorskiego. Wizyta była bardzo wzruszająca, zwłaszcza dla jubilatki. – W dniu urodzin zwykło się składać jubilatowi życzenia

100 lat życia. Tym razem jednak wypadało nam zaśpiewać „200 lat, niech żyje nam!” – komentuje UM Kowalewo Pomorskie.

Z urodzinową wizytą do jubilatki udali się tradycyjnie Jacek Żurawski, burmistrz Kowalewa

Pomorskiego w towarzystwie Zyty Szymańskiej, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz pracownika socjalnego. Spotkanie zorganizowano 14 marca 2023 r. Przejęta odwiedzinami jubilatka otrzymała kwiaty, upominek i list gratulacyjny. Mimo sędziwego wieku Pani Maria pozostaje radosna i uśmiechnięta. Jest bardzo wdzięczną osobą, dlatego wizyta urzędników była dla niej dużym wzruszeniem.

Pozostali sędziwi mieszkańcy gminy Kowalewo Pomorskie, którzy swoje święto mieli w marcu, otrzymali życzenia przesłane pocztą tradycyjną. – Raz jeszcze składamy wszystkim gratulacje z okazji pięknych jubileuszy oraz życzenia zdrowia, pogody ducha oraz uśmiechu, by towarzyszył Państwu każdego dnia – komentuje UM Kowalewo Pomorskie. Dołączamy się do życzeń dla wszystkich jubilatów!

(AK),

fot. nadesłane

Powiat

Pamiętali o papieżu – Polaku

W związku z 18. rocznicą śmierci świętego Jana Pawła II samorządowcy z powiatu, gminy i miasta Golub-Dobrzyń oddali hołd, składając kwiaty i zapalając znicze pod tablicą poświęconą papieżowi.



Przypominamy, że papież Jan Paweł II zmarł z kwietnia 2005 roku. W ceremonii pogrzebowej uczestniczyły delegacje z ponad 150 państw, a w Polsce ogłoszona została sześciodniowa żałoba narodowa. Proces kanonizacyjny rozpoczął się miesiąc po jego śmierci, z odstępniem od tradycyjnego pięcioletniego okresu oczekiwania.

19 grudnia 2009 roku został ogłoszony Czcigodnym Sługą Bożym przez swojego następcę Benedykta XVI i beatyfikowany 1 maja 2011

roku w niedzielę miłosierdzia bożego, po tym jak Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych przypisała jego wstawiennictwu cud uzdrowienia. 27 kwietnia 2014 roku, równocześnie z papieżem Janem XXIII został kanonizowany. Wydarzenie to przeszło do historii kościoła z powodu ogłoszenia świętymi dwóch papieży w obecności dwóch biskupów Rzymu – urzędującego Franciszka i emerytowanego Benedykta XVI.

(Szyw), fot. SP

Pomoc dla bezrobotnych

POWIAT ► W ramach uaktywnienia zawodowego i społecznego osób zamieszkujących powiat golubsko-dobrzyński utworzony został Klub Integracji Społecznej. Osoby poszukujące pracy, wycofane społecznie i zawodowo będą mogły liczyć na pomoc. Warto przyłączyć się do projektu, aby zwiększyć swoje szanse na szybkie odnalezienie się na rynku pracy

Klub Integracji Społecznej został założony przez Fundację WERWA. Założeniem projektu jest przywrócenie osób wykluczonych społecznie i zawodowo na rynek pracy dzięki organizowanym szkoleniom, kursom, stażom zawodowym, poradnictwu specjalistycznemu oraz szeroko rozumianej aktywizacji społecznej. – Dotychczas zatrudniono animatora, który odpowiedzialny jest za pełnienie codziennych obowiązków w prowadzeniu Klubu Integracji Społecznej. Animator organizuje bieżącą pracę klubu i spotkania z uczestnikami, przygotowuje dokumentację projektową oraz kontaktuje się z potencjalnymi uczestnikami projektu oraz osobami, które zostały skierowane do KIS przez ośrodki pomocy społecznej. Animator odpowiedzialny jest także za ustalanie harmonogramów zajęć dla uczestników – komentują organizatorzy projektu.

W ramach działalności klubu podejmowane będą różnorodne działania aktywizujące uczestników. Na początku zostaną poddani diagnozie kompetencji społecznych, na podstawie której powstanie Indywidualna Ścieżka Reintegracji. Każdy z uczestników zyska także Indywidualny Plan Działania – na jego bazie dobrane zostaną najlepsze formy wsparcia (np. szkolenie florystyczne). Grupowo uczestnicy uzyskają doradztwo psychologiczne w celu wzmocnienia i zwiększenia ich kompetencji społecznych. Dostępne będzie także indywidualne doradztwo psychologiczne, aby zidentyfikować indywidualne bariery psy-



chologiczne i poziom motywacji do zmian.

Osoby objęte projektem będą mogły liczyć także na darmowe porady prawne i doradztwo zawodowe. Grupowe doradztwo zawodowe prowadzone będzie w formie warsztatów. Pozwoli na rozwój praktycznych umiejętności samodzielnego, aktywnego poszukiwania zatrudnienia, poruszania się po rynku pracy oraz przełamywania barier w procesie doskonalenia zawodowego.

– Szkolenia zawodowe przewidziane są dla 60 osób. Szkolenia są zgodne ze zdiagnozowanymi potrzebami i potencjałem uczestnika projektu oraz zdiagnozowanymi potrzebami rynku pracy. Przykładowe szkolenia: sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej, opiekun osób starszych, pracownik gospodarczy, wózki jezdniowe z egzaminem UDT – dodaje Klub Integracji Społecznej. Uczestnicy zyskają także

dostęp do staży zawodowych. – Staże zawodowe będą odbywały się w celu umożliwienia uczestnikom projektu nabycia określonych umiejętności praktycznych do wykonywania pracy przez okres 3 miesięcy u pracodawców. Przeznaczone są dla 60 osób – dodają organizatorzy projektu.

Uczestnicy wezmą także udział w grupach samopomocowych, których celem będzie wymiana doświadczeń, wsparcie emocjonalne, wspólne poszukiwanie rozwiązań, zwalczanie bezradności w sprawach życiowych, wzajemne wspieranie się. Cennym doświadczeniem dla będą również spotkania z potencjalnymi pracodawcami realizowane za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy.

Klub zapewni uczestnikom także kompleksowe wsparcie organizacyjne. – Wszyscy uczestnicy otrzymają wyżywienie w postaci obiadów. Podczas za-

jęć będą także przerwy na kawę. Ponadto zakładając, że część uczestników będzie pochodzić z terenów z ograniczonym dostępem do komunikacji publicznej, zapewnimy transport na zajęcia zorganizowane w KIS. Wynajęty przez nas środek transportu będzie dostosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami. Uczestnikom projektu zostaną zapewnione też materiały dydaktyczne – wyjaśnia Klub Integracji Społecznej.

Kto może skorzystać z projektu?

Projekt kierowany jest do osób, które zagrożone są ubóstwem lub wykluczeniem społecznym i wymagają aktywizacji społecznej. Grupę docelową stanowią osoby: doświadczające wielokrotnego wykluczenia społecznego; korzystające z opieki społecznej lub kwalifikujące się do pomocy społecznej; bezrobotne i bierne zawodowo, które

poszukują pracy; o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; z niepełnosprawnością sprzężoną oraz z zaburzeniami psychicznymi, w tym z niepełnosprawnością intelektualną i z całościowymi zaburzeniami rozwojowymi; korzystające z PO PŻ (indywidualnie lub jako rodzina).

To czy dany kandydat potrzebuje form wsparcia w ramach projektu, będzie weryfikowane przez pracownika socjalnego z odpowiedniego miejscowo ośrodka pomocy społecznej. – Na chwilę obecną zrekrutowano około 70 uczestników, z którymi ośrodki pomocy społecznej na bieżąco zawierają kontrakty socjalne. W celu realizowania działalności klubu rozstrzygnięte zostało także postępowanie ofertowe na świadczenie usług z zakresu psychologii i usług z zakresu doradztwa zawodowego. Zajęcia z wybranym wykonawcą rozpoczęły się w marcu bieżącego roku. 26 uczestników uczestniczyło w pierwszych formach wsparcia, zarówno w ramach Indywidualnej Ścieżki Rozwoju z psychologiem, jak i z doradcą zawodowym w celu opracowania Indywidualnego Planu Działania. Kolejne spotkania są zaplanowane w najbliższym czasie – komentują organizatorzy projektu.

Rekrutacja trwa nadal. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu z Klubem Integracji Społecznej jak i ośrodkami pomocy społecznej z Golubia Dobrzynia, Zbójna, Radomina i Ciechocina.

(AK)

OGŁOSZENIE



*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzymy wszystkim
naszym mieszkańcom, aby te święta były pełne
zdrowia, życzliwości, wiary oraz radości.
Niech Wielkanoc przyniesie
Państwu nadzieję i wiarę w lepsze jutro.*

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
im. Henryka Rogowskiego*

Wspólne działania policji i straży leśnej

POWIAT ▶ Dzielnicy z Golubia-Dobrzynia pełnił służbę wspólnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Łowieckiej z Bydgoszczy. Wspólne działania prowadzone były na terenie gminy Golub-Dobrzyń



Dzielnicy z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu wspólnie ze strażnikami Państwowej Straży Łowieckiej z Bydgoszczy patrolowali teren gminy Golub-Dobrzyń w celu ujawnienia sprawców przestępstw i wykroczeń. Patrole realizowały zadania z przepisów ustawy Prawo Łowieckie, a w szczególności o ochronie zwierząt, zwalczaniu kłusownictwa i szkodnictwa łowieckiego. Do wspólnych działań

mundurowi wykorzystali oznakowany samochód terenowy i specjalistyczny sprzęt jakim dysponują funkcjonariusze Państwowej Straży Łowieckiej. W trakcie działań mundurowi nie ujawnili żadnych działań niezgodnych z prawem.

Ponadto policjanci z Golubia-Dobrzynia zorganizowali szkolenie z zakresu samoobrony dla funkcjonariuszy Straży Leśnej. Sami strażnicy zwracali uwagę na to, że takie zajęcia są szczególnie waż-

ne, ponieważ oni sami niejednokrotnie stykają się z agresywnymi osobami w swojej pracy. Szkolenie przeprowadził aspirant sztabowy Jacek Kozerski, Instruktor Taktyki i Techniki Interwencji Policyjnych w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. Funkcjonariusze ćwiczyli obronę przed napastnikiem, elementy walki w dystansie, półdystansie i w zwarcu.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Gmina Golub-Dobrzyń

Spotkanie z policjantami

Uczniowie szkoły podstawowej w Gałczewie dowiedzieli się od mundurowych, jakich zasad należy przestrzegać, aby bezpiecznie dotrzeć na zajęcia szkolne i powrócić do domu. Starsze dzieci dowiedziały się o ochronie wizerunku oraz cyberprzemocy.



Dzielnicy z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu spotykali się z dziećmi ze szkoły

w Gałczewie. Mundurowi podczas spotkania z najmłodszymi przekazali im zasady bezpiecznego poru-

szania się w drodze do i ze szkoły. Pokazywali i tłumaczyli dzieciom jak należy przechodzić przez jezdnię, korzystać z sygnalizacji świetlnej. Jak prawidłowo poruszać się po drodze, aby unikać na niej zagrożeń.

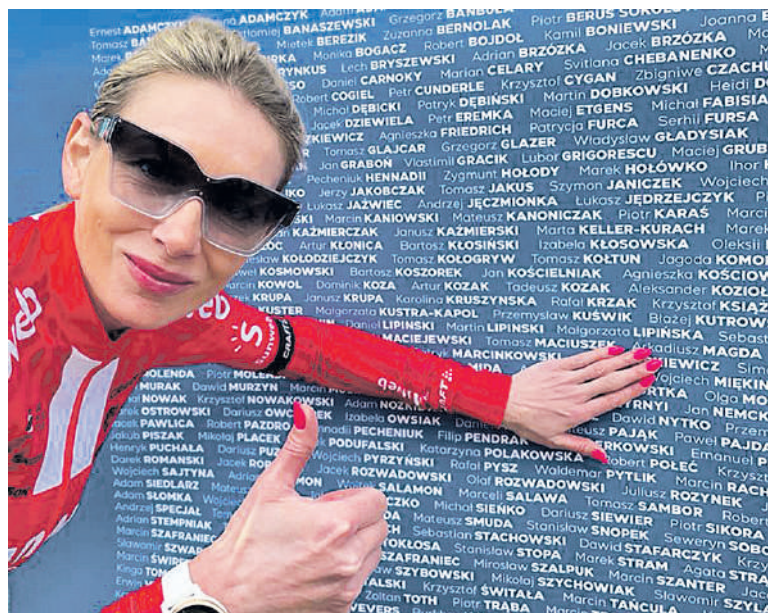
Ze starszymi uczniami rozmawiali o przepisach regulujących odpowiedzialność prawną nieletnich, omówili czym jest demoralizacja i jakie są jej przejawy. Funkcjonariusze poruszyli również kwestie związane z cyberprzemocą, uświadamiając uczniów, że ośmieszanie rówieśników za pośrednictwem sieci internetowej czy wykorzystywanie wizerunku danej osoby bez jej zgody jest przestępstwem.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Golub-Dobrzyń

Policyjna mistrzyni

Wstąpiła do policji i spełniaj swoje pasje jak aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. Policjantka brała udział w cyklu wyścigów w kolarstwie górskim. Walczyła również o Puchar Komendanta Głównego Policji, gdzie zajęła I miejsce.



Aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu doskonale wie jak połączyć pasję ze służbą w policji. Policjantka reprezentowała garnizon kujawsko-pomorski w zawodach sportowych w kolarstwie górskim. Funkcjonariuszka jest członkinią Reprezentacji Polskiej Policji w Kolarstwie Szosowym.

Policjantka brała udział w cyklu wyścigów w kolarstwie górskim – Lotto Poland Bike Marathon. Zawody skupiły policjantów,

miłośników MTB z całego kraju. Walczyła również o Puchar Komendanta Głównego Policji, gdzie zajęła I miejsce. Dodatkowo zajęła II miejsce w Majka Gran Fondo w swojej kategorii wiekowej.

Ponadto warto podkreślić, że aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z dniem 1 kwietnia objęła stanowisko w Komendzie Głównej Policji w Warszawie, w Biurze Prewencji.

Opr. (Szyw),
fot. KPP

Golub-Dobrzyń

Dyskusje o literaturze

Odbyło się kolejne spotkanie klubowiczów z Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy miejskiej bibliotece.



Spotkanie rozpoczęło od doświadczenia omawiania książki autorstwa Piotra Pytlakowskiego „Ich matki, nasi ojcowie – niewygodna historia powojennej Polski”. O czym można przeczytać w tej książce? Oto krótka recenzja: „Jest to historia zbrodni na niemieckich mieszkańcach Aleksandrowa Kujawskiego i Nieszawy dokonanej przez samowolnych milicjantów. Są losy Zygryda Kapeli i jego rodzi-

ny z okolic dzisiejszego Świebodzina”.

Omawianą pozycję książkową zakończono podsumowaniem. Nic nie usprawiedliwia zbrodni na niewinnych ludziach, ale na wszystko należy patrzeć przez pryzmat czasów. Warto dobrze poznać te konsekwencje, aby więcej się one nie powtórzyły. Następne spotkanie odbędzie się 24 kwietnia br.

Opr. (Szyw), fot. MiBPB

Prosty, ale łamiący tabu wynalazek

XX WIEK ▶ 5 tysięcy lat po tym jak ludzie wynaleźli koło, jeden niepozorny, ale wkurzony podróżny wpadł na pomysł, by nie dźwigać więcej ciężkich bagaży. Tak narodził się niezwykle prosty, ale jakże przydatny wynalazek walizki na kółkach



Zacznijmy od samego wynalazku walizki. Narodziła się ona pod koniec XIX wieku, w czasie gdy rodził się ruch turystyczny. Wcześniej zamożni ludzie zabierali ze sobą ubrania i inne akcesoria, umieszczając je w nieporęcznych skrzyniach. Nie musieli ich jednak nosić. Robili to za nich służba. Ci, których nie było stać na tragarzy, radzili sobie sami. Istniały nawet specjalne wózeki na torby. Używano ich jednak rzadko, ponieważ konduktorzy doliczali do biletów dodatkowe opłaty uznając, że mają do czynienia z wózkiem. Drugim hamulcem była męska duma. Uznawano, że facetowi nie wypada ciągnąć torby na kółkach. Oznaczało to, że nie miał siły, by nieść ją jak mężczyzna. Nawet wy-

lazca walizki na kółkach Bernard Sadow przyznał, że nie wierzył w powodzenie swojego patentu, ponieważ w tamtych czasach to mężczyzna miał obowiązek noszenia toreb za kobietę.

Bernard Sadow postawił złamać męskie tabu w 1970 roku. Wracając z rodziną z ciężkimi bagażami po spędzeniu wakacji na Arubie. Postanowił przykręcić do walizek kółka z mebli mobilnych. Dwa lata później opatentował wynalazek. Przebijanie się z produktem trwało całe lata. Dopiero pojawienie się walizek na kółkach w filmie rozpropagowało je na szeroką skalę. W 1984 roku powstał film „Miłość, szmaragd i krokodyl”. Główna bohaterka trafia do dżungli wyposażona w swoją walizkę na kółkach. Film

wysmiewał nieco jej feminizm, ale dla firmy Sadowa był niewiarygodnie silną reklamą. Wynalazca zmarł w 2011 roku, ale jego odkrycie jest nadal modernizowane. W 1987 roku pilot Robert Plath dołożył do walizki teleskopową, wysuwaną rączkę. Ten patent jest dziś znany niemal każdemu. Plath wykonał prototyp w swoim garażu. Następnie wyprodukował 100 kolejnych egzemplarzy, które otrzymali jego przyjaciele z branży lotniczej. W 2004 roku do walizek dołączono pełno obrotowe kółka. Dzięki temu uzyskaliśmy absolutną mobilność toreb. Po 2010 roku do walizek zamontowano kolejne gadżety, np. czytelniki linii papilarnych i nadajniki geolokalizacyjne.

Wynalezienie bagażu na kółkach było tematem dwóch potężnych prac ekonomicznych napisanych przez laureatów Nobla. Ich wniosek jest prosty. Ludzie łatwo dostosowują się do niewygod i akceptują je jako oczywiste. Wynalazki najbardziej oczywiste są najtrudniejsze do stworzenia. Przykładem może być to, że kilka miesięcy przed skonstruowaniem walizki na kółkach pierwszy człowiek zszedł na powierzchnię Księżyca. Wymagało to gigantycznego wysiłku technicznego i umysłowego. Jednak ci sami inteligentni i wybitni ludzie nie wpadli na pomysł doczepienia kółek do walizki.

(pw)

XX wiek

Efektowna pielgrzymka

Stefania Siatkowska była poetką, autorką sztuk teatralnych i regionalistką. Była związana głównie z Małopolską, ale przez kilka lat pracowała w powiecie rypińskim. Dwa lata po opuszczeniu najszybszych okolic napisała świetną relację z pielgrzymki na odpust do Skępego.

Dzięki niej można znaleźć wiele pożytecznych informacji, które mogłyby posłużyć na przykład do odtworzenia tradycyjnej pielgrzymki. Stefania Siatkowska opisuje pielgrzymkę z perspektywy mieszkańców Rypina. Oddajmy jej głos:

„O! Z jakąż niecierpliwą radością oczekiwali Rypiniacy 8 września. Od paru już miesięcy matki szyły dzieciom sukienki, siostry różańcowe zmagwały się, jaki kolor wybiorą w tym roku na suknie, aby wyglądać jak najładniej. Gospodarze dający darmo podwozy (wozy) pod aparaty kościelne (święte obrazy feretrony, itd) wybierali najlepsze konie, aby móc z powrotem zabrać na fury osłabłych i dzieci. Kompania z Rypina wyrusza zawsze na trzy dni, ponieważ od nas do Skępego jest całe dwadzieścia sześć kilometrów drogą piaszczystą. W wigilię święta narodzenia Matki Boskiej o godzinie w pół do ósmej odbyła się w kościele msza święta w intencji pielgrzymki. Po otrzymaniu błogosławieństwa wyruszyliśmy w drogę. Dzień był pogodny, co zapowiadały tumany kurzu i trud nad siły, ale chętnych było bardzo wiele.

Wyruszamy. Bęben niecierpliwie zwołuje dzieci, orkiestra szykuje się do marszu. Chorągwie i feretrony otulone w białe futerały płyną jedne za drugimi. Kilkanaście furmanek obładowanych koszami z ubiorami stoi na uboczu. Tłumy publiczności żegnają nas. Nagle w powietrzu na moment zawisa cisza i odzywa się pieśń „Cudowna Skępska Marjo nasza, Tylu łaskami wsławiona”.

Kompania z wielką powagą sunie ulicami miasta, a poważna nastrojowa melodia wzrusza serca pielgrzymów. Trzepocą jak białe gołębie chusteczki w rękach pątników, a łosy przepojone łzami cichną. Przy cmentarzu za miastem żegna nas brama z na-

pisem „Marjo prowadź nas”. Tu księża żegnają się, dzwony milkną i część osób wraca do miasta.

W Kowalkach witają nas trzy bramy „Witaj Marjo”, „Witajcie pielgrzymi” i „O Marjo prowadź”. Wieś cała przybrana odświętnie, szosa zamieciona i wysypana kwieciami. Muzyka gra marsza. W następnej wsi - Pręcinkach znów dwie śliczne bramy, poczem następuje wieś Rogowo. Tam złożony chorągwie odpoczywamy posilając się na dalszą drogę. Od Rojewia droga prowadzi aż do samego Skępego lasami. Parę wiorst przed Skępem, nad jeziorem w lesie odpoczywamy czekając aż dziewczątka i siostry różańcowe przebiorą się w odświętne szaty. Słychać gwar, otrzepywanie kurzu, nawoływania, plusk gościnniej wody. Fale jeziora podpływają coraz to nowe, zmywają kurz z utrudzonych stóp. Już wszystko przygotowane. Najpierw idzie brat z krzyżem pośrodku dwóch latarni. Następnie 12 chorągwi i sześć feretronów. Do każdej chorągwi dziewczątka ubrane w odmienną barwę, do każdego feretronu kobiety inny posiadają kolor sukien. Po sto światłach gromnicznych z każdej strony tworzą płomienny szpaler. Następnie idą księża, a za nimi orkiestra i chór.”

Równie ciekawe było przywitanie powracających po pielgrzymce wiernych. Drogę powrotną także pokonywano w codziennych strojach. Dopiero w Kowalkach ponownie wdziewano uroczyste szaty. Przed Rypinem palono smolne becзки. Były to jakby latarnie dla powracających. Strażacy ubierali się na wzór rzymskich legionistów. Kolorowe fajerwerki strzelały w niebo. Wejście do miasta następowało wieczorem, ponownie w towarzystwie gromnic. Musiało to robić niezwykle wrażenie na obserwatorach.

(pw)

XX wiek

Wiśla do dzierzawy

Łowienie ryb bez zezwolenia jest dziś traktowane jako rodzaj kłusownictwa. Przed wojną było podobnie. Władze udzielały dzierzaw na połów ryb z rzek i jezior należących do państwa. Nie inaczej było w przypadku królowej polskich rzek - Wisły.

Przetargi odbywały się najczęściej na okres trzech lat. Wisłę podzielono na odcinki. Jeden z nich obejmował na przykład prawy brzeg Wisły 5 km od Włocławka, na długość 3 km i szerokość pół rzeki. Podobnie dzielono rzekę aż do samych Bobrownik i dalej.

W 1925 roku przetargi na dzierzawę odbywały się w majątku Grochowski, w powiecie lipnowskim. Warunkiem było to, że 75% dzierzawy należało zapłacić w gotówce, a pozostałą część w rybach. Dierzawę za połów ryb w Wiśle należało płać co pół roku. Można

było także dzierżawić wyspy wiślane oraz jeziora. W przypadku powiatu lipnowskiego w ten sposób potraktowano jezioro Lenie Wielkie. W tym przypadku przetargi odbywały się jednak w Warszawie.

(pw)

Najszybsza kobieta świata

POSTAĆ ▶ Stanisława Walasiewicz z Wierzchowni koło Górzna w okresie międzywojennym była najszybszą kobietą świata. Zdobywała złote medale na zawodach sportowych i olimpiadach. Przybliżamy jej życiorys i jednocześnie zapraszamy na spotkanie poświęcone sportsmence, które odbędzie się w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie 13 kwietnia (czwartek – godzina 17.00)

Stanisława Walasiewicz urodziła się w Wierzchowni koło Górzna 3 kwietnia 1911 roku jako córka Juliana i Weroniki z Uścińskich (Ucińskich) Walasiewiczów. Jej rodzina wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, gdy dziewczynka miała 14 miesięcy. Rejs statkiem, którym przyszła sportsmenka płynęła z matką z Bremy do Baltimore, rozpoczął się 13 czerwca 1912 roku. Rodzina Walasiewiczów osiadła w Cleveland. W Stanach używała zazwyczaj imienia i nazwiska Stella Walsh.

Już jako nastolatka wykazywała uzdolnienia w biegach i startowała w zawodach lekkoatletycznych dla juniorów. Starowała się po raz pierwszy o wyjazd na igrzyska olimpijskie w 1928 roku, ale nie mogła tam wystartować, gdyż nie miała obywatelstwa amerykańskiego. Sukces Haliny Konopackiej zdopingował ją do dalszego wysiłku. Zaczęła ćwiczyć w polonijnym ognisku Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Przyjechała do Polski i trenowała w Warszawie. Reprezentowała kluby warszawskie: Sokół-Gra-

żyna (1929-1934) oraz Warszawianka (1935-1939).

Przed igrzyskami w 1932 roku, które miały się odbyć w Los Angeles, amerykańska federacja lekkoatletyczna, licząc na jej niemal pewny medal, zaproponowała Polce obywatelstwo. Ta jednak w ostatniej chwili odrzuciła propozycję, co spotkało się z negatywną reakcją mediów w USA i zdecydowała się reprezentować kraj swojego pochodzenia. Na olimpiadzie okazała się najszybszą biegaczką na 100 metrów, wyrównała rekord świata czasem 11,9 s i zdobyła złoty medal olimpijski. Tego samego dnia zajęła 6. miejsce w rzucie dyskiem. Na igrzyskach w 1936 roku w Berlinie na swoim koronnym dystansie musiała uznać wyższość Helen Stephens. Sama sportsmenka była niezadowolona ze srebrnego medalu.

Walasiewicz odniosła wielki sukces podczas mistrzostw Europy z 1938 roku, kiedy to po raz pierwszy w zawodach uczestniczyły kobiety. Zdobyła tam dwa złote (100 metrów i 200 metrów) i 2 srebrne medale (skok w dal

i sztafeta 4 × 100 metrów). Wywalczyła też siedem medali Światowych Igrzysk Kobiecty (1930, 1934), w tym cztery złote w biegach sprinterskich.

W czasie swojej kariery 14. razy poprawiała rekordy świata, doprowadzając je do wyników: 6,4 na dystansie 50 metrów (1933); 7,3 s na 60 metrów (1933, wyrównany w 1936); 9,8 na 80 m (1933); 11,6 s na 100 metrów (1937); 23,6 s na 200 metrów (1935); 24,3 na 220 jardów oraz 3:02.5 na 1000 metrów (1933). Wyniki lepsze od oficjalnego rekordu świata uzyskiwała również w skoku w dal.

W latach 1933-1946 była 24-krotną mistrzynią Polski na 60 m, 100 m, 200 m, 80 m ppł., skoku w dal, skoku w dal z miejsca, rzucie oszczepem, 3-boju, 5-boju oraz 54-krotną rekordzistką Polski. W barwach Polski wystąpiła jeszcze podczas mistrzostw Europy w Oslo (1946), jednak już bez sukcesów.

Na początku września 1936 dokonała ujęcia złodzieja Chaima Miodownika usiłującego ją okraść na Placu Unii Lubelskiej w Warszawie.

Pod koniec lat 30. Walasiewiczówna powróciła do Stanów, gdzie startowała i wielokrotnie wygrywała amerykańskie mistrzostwa, mimo że nadal nie była oficjalnie obywatelką tego kraju. W 1947 wyszła za mąż za boksera Harry'ego Neila Olsona, dzięki temu uzyskała obywatelstwo amerykańskie jako Stella Walsh Olson. Po zakończeniu kariery sportowej była trenerką w USA, działaczką polonijną, współpracownicą PKOl. Walasiewicz została napadnięta na parking sklepowym i śmiertelnie postrzelona 4 grudnia 1980. Została pochowana na Calvary Cemetery w Cleveland. W tym mieście jest dziś centrum sportowe nazwane jej imieniem.

Należała do najpopularniejszych polskich sportowców okresu międzywojennego. Czterokrotnie zwyciężała w Plebiscycie Przeglądu Sportowego: w 1930, 1932, 1933 i 1934 r. Zajmowała ponadto miejsca w dziesiątce Plebiscytu w 1929, 1935, 1936, 1937 i 1938 r. Była również laureatką Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej (1932 i 1933). W 1937 otrzymała coroczną na-

grodę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki za najlepsze wyniki.

W czwartek (13 kwietnia) w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie odbędzie się spotkanie z panią kustosz w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie Marzeną Jaworską, która jest jednocześnie kuratorką wystawy o sportsmence i autorką wspaniałej biografii Stanisławy Walasiewiczówny. Początek spotkania o godzinie 17.00.

W Rypinie znajduje się jedyny na świecie pomnik Stanisławy Walasiewiczówny. Odsłonięty został 10 maja 2010 roku na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Powstał z inicjatywy śp. Aleksandry Ziolkowskiej (ówczesnej przewodniczącej komisji kultury Rady Miasta Rypina) i śp. Janusza Walasiewicza (krewnego St. Walasiewiczówny). Pomnik powstał według koncepcji Andrzeja Szalkowskiego i Jacka Palińskiego, a wykonał go Stanisław Głowacki, artysta z Lipna spowinowacony z rodziną Walasiewiczów.

Opr. (Szyw)

XX wiek

Zbrodnia katyńska

Dokładnie 13 kwietnia 1943 roku świat obiegła informacja o odkryciu w Katyniu grobów polskich oficerów zamordowanych przez NKWD. Inną ważną datą jest 5 marca 1940 roku, kiedy to Ławrientij Beria – Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRS stwierdził, że polskich oficerów należy rozstrzelać. Masowych mordów dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

W wyniku klęski we wrześniu 1939 roku część polskich oficerów znalazła się na kresach wschodnich. Trafili do sowieckich obozów. Praktycznie wszystkich żołnierzy, około 15 tysięcy, skupiono w trzech obozach specjalnych: kozielskim, ostaszkowskim i starobielskim. 5 marca 1940 roku Ławrientij Beria skierował do Józefa Stalina notatkę, w której stwierdził, że polscy jeńcy wojenni oraz więźniowie w więzieniach zachodniej Białorusi i Ukrainy (18 632 osoby, z tego 1207 oficerów – w tym ogółem 57 proc. Polaków) stanowią „zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy radzieckiej”. Ponadto uznał, że należy ich rozstrzelać (14,7 tys. jeńców i 11 tys.

więźniów). Zbrodni dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

Istnieje kilka motywów podjęcia takiej decyzji. Wyszukiwane są przypuszczenia o zemście, w tym osobistej Stalina, za porażkę w wojnie 1920 roku. Według innych opinii powodem była chęć pozbawienia narodu polskiego warstwy przywódczej, elity intelektualnej, której przedstawicielami byli zamordowani oficerowie, w części rezerwy. Oficerowie, policjanci i więźniowie zostali zamordowani w kilku miejscach. Były to lasy w okolicach: Katynia, Charkowa, Tweru (Miednoje), Kijowa i Mińska. W Katyniu wymordowano 4410 jeńców z obozu kozielskiego, przy czym prawdopodobnie część

skazanych zabito w Smoleńsku, w siedzibie obwodowego NKWD. Konwoje z obozu w grupach od 50 do 344 osób były organizowane od 3 kwietnia do 12 maja. Ostatniego dnia zorganizowano dwa konwoje 205 osób skierowanych do obozu juchnowskiego. Zamordowani zostali pochowani na miejscu w ośmiu zbiorowych mogiłach. Wśród ofiar zbrodni znaleźli się kontradmirał Xawery Czernicki oraz generałowie Bronisław Bohatyrewicz, Henryk Minkiewicz i Mieczysław Smorawiński, a także jedyna kobieta – ppor. Janina Lewandowska.

W Charkowie zginęło 3739 jeńców z obozu starobielskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 5 kwietnia do 12 maja. Dwa konwoje z 25 kwietnia i 12

maja – łącznie 78 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Zamordowani, w tym generałowie Leon Billewicz, Stanisław Haller, Aleksander Kowalewski, Kazimierz Orlik-Łukoski, Konstanty Plisowski, Franciszek Sikorski, Leonard Skierski i Piotr Skuratowicz, zostali pochowani w zbiorowych mogiłach pod Charkowem, w VI rejonie strefy leśno-parkowej, 1,5 km od wioski Piatichatki. W Twerze wymordowano 6314 jeńców z obozu ostaszkowskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 4 kwietnia do 16 maja. Trzy konwoje z 29 kwietnia, 13 i 16 maja – łącznie 112 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Ofiary mordu zostały pochowane pod Kalininem, w miejscowości Miednoje, w ponad 20 zbiorowych mogiłach. Masowy mord ominął jedynie 395 jeńców wywiezionych z trzech obozów specjalnych do obozu juchnowskiego, a potem do giazowieckiego.

Miejsce masowych grobów w Katyniu zostało odkryte przez polskich robotników przymusowych z Bauzugu nr 2005 latem 1942 roku na podstawie informacji miejscowej ludności rosyjskiej.

Dokonali oni poszukiwań i po odkopaniu dwóch zwłok w polskim mundurze powiadomili władze niemieckie, które początkowo nie wykazały zainteresowania, ale powróciły do sprawy pod koniec zimy 1942/1943 roku. Prace ekshumacyjne Niemcy rozpoczęli 18 lutego i do 13 kwietnia 1943 roku wydobyli ponad 400 ciał. W dniu tym radio berlińskie podało komunikat o odnalezieniu w lesie katyńskim zwłok 12 000 polskich oficerów.

Mimo ujawnienia tej zbrodni przez ponad pół wieku w PRL twierdzono, że zbrodni dokonali Niemcy w 1941 roku. Dopiero po 1989 roku w Polsce można było oficjalnie mówić, że dokonali tego Rosjanie. 13 kwietnia 1990 roku podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie Michaił Gorbaczow przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD. W kolejnym numerze przybliżymy historię mieszkańców naszego regionu, którzy zostali zamordowani w ZSRR w 1940 roku.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, dojazdy, 662860456

Nieruchomości Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Grunty/orne

Kupię grunty ORNE Tel. 508-789-127

Praca Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Zlecenia/Usługi Ogrodzenia

Zlecę ogrodzenie działki o pow. 1 ha Zbójno Tel. 600-588-548

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wiosenne rozgrywki sportowe

KOWALEWO POMORSKIE ▶ 18 marca 2023 r. w Szkole Podstawowej w Kowalewie Pomorskim odbyły się gminne zawody sprawnościowe dla klas 1-3. Była to okazja do dobrej zabawy oraz sprawdzenia umiejętności sportowych dzieci



W gminnych zawodach sprawnościowych uczestniczyły drużyny z czterech szkół podstawowych z gminy Kowalewo Pomorskie. Były to: Szkoła Podstawowa w Pluskowosach, Szkoła Podstawowa w Wielkiej Łące, Szkoła Podstawowa w Wielkim Rychnowie oraz Szkoła Podstawowa w Kowalewie Pomorskim.

– Uczniowie startowali w 8 konkurencjach. Każdy zespół z wielkim zaangażowaniem wykonywał poszczególne konkurencje.

Najważniejsza była dobra zabawa. Na koniec każdy z uczestników otrzymał zasłużony medal i słodki poczęstunek. Bardzo dziękujemy wszystkim dzieciom za świetną zabawę i sportową rywalizację, nauczycielom za zaangażowanie, dyrekcji z poszczególnych szkół, przedstawicielom władz miasta za przybycie i wręczenie medali oraz wszystkim głośno dopingującym naszym małym sportowcom – komentuje organizator zawodów Szkoła Podstawowa w Kowalewie

Pomorskim.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna I SP Kowalewo Pomorskie, na drugim miejscu uplasowała się drużyna III SP Kowalewo Pomorskie, zaś trzecie miejsce należało do SP Wielka Łąka. Poza podium znalazły się kolejno SP Wielkie Rychnowo, drużyna II SP Kowalewo Pomorskie oraz SP Pluskowosy.

(AK), fot. FB SP w Kowalewie Pomorskim



TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

**ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA**

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja
882 787 070
www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

KamPio

Catering

f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Mają sposoby na wysokie plony

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ/POWIAT ➤ Wysokie plony to cel każdego plantatora. 25 marca w świetlicy wiejskiej w Macikowie odbyły się niezwykle warsztaty, dotyczące zasad efektywnej i ekologicznej uprawy roślin w ogrodzie



W spotkaniu uczestniczyły członkinie kół gospodyń z naszego powiatu. Panie zyskały cenną wiedzę na tematy z pozoru znane – jednak jak się okazuje nie zawsze to co powszechnie uznane jest słuszne. Na przykład – sadzenie marchwi obok buraków jest błędem, dlaczego? Zaczniemy raz jeszcze – warsztaty pt. „ALLELOPATIA – miłość i nienawiść w ogrodzie, jak relacje między roślinami wpływają na nasze plony” skierowane były do kół gospodyń wiejskich z powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

– Panie zapoznały się z przygotowaniem gleby pod uprawę warzyw prostymi metodami badania odczynu gleby. Poznały sposoby jak przygotować samodzielnie środki ochrony roślin, poznały też szkodniki warzyw i sposoby ochrony przed nimi. Dziękujemy pani wicestarosce Danucie Maleckiej za zaproszenie.

Było miło i sympatycznie spotkać się w tak dużym gronie koleżanek – mówią przedstawicielki KGW z Macikowa. Warsztaty przeprowadziła profesor dr hab. Bożena Łozowicka, która w interesujący sposób prezentowała zagadnienia dotyczące uprawy roślin, zaciekawiając uczestniczki.

– Poszerzyłyśmy swoją wiedzę na temat naturalnych środków ochrony roślin. Dowiedziałyśmy się o dobrym i złym oddziaływaniu roślin na siebie, a także jak zakładać i pielęgnować nasze ogródki warzywne – komentują panie z KGW Elgiszewianki.

Wracając do odpowiedzi na pytanie, które poruszane było także na warsztatach – dlaczego nie powinno się sadzić buraków obok marchwi? Wynika to z allelopatii, czyli wzajemnych zależności występujących między gatunkami roślin.

Zależności te mogą być korzystne (czyli pożądane) lub tak jak w tym przypadku – niekorzystne. Wykorzystując allelopatię, można przede wszystkim zwiększyć plony, a także odporność roślin na choroby i inwazje szkodników. Dlatego już teraz warto przemyśleć sposób zagospodarowania swojego warzywnika, planując sąsiedztwo roślin w sposób zgodny z ich predyspozycjami, a nie kierując się tylko własną wygodą.

Allelopatię ujemną (czyli niekorzystne sąsiedztwo) bardzo łatwo zauważyć po posadzeniu obok siebie pomidorów i ziemniaków. Jak? Ziemniaki są bardzo podatne na zarazę, która w krótkim czasie prowadzi do obumierania pędów. Choroba ta z łatwością atakuje także pomidory. Dlatego posiadając małą działkę, nie należy decydować się na jednoczesną uprawę pomidorów i ziemniaków. Można oczywiście stosować tunele foliowe, które w dużym stopniu, pomagają zapobiegać inwazji chorób.

Właściwe sąsiedztwo roślin jest ważne także ze względu na to, że niektóre gatunki rosnące blisko siebie zaczynają konkurować ze sobą o teren i wydzielają specyficzne substancje chemiczne, hamujące wzrost innych roślin i obniżające plony. Przykład? Porzeczka czarna – eliminuje ze swojego otoczenia inne rośliny, utrudniając ich wzrost. Warto spojrzeć, co rośnie pod krzewem porzeczki. Są to tylko najwytrwalsze chwasty i to w niewielkich

ilościach.

Podobnie jest w przypadku czosnku i cebuli, które wydzielają silne substancje hamujące wzrost grochu oraz fasoli. Dlatego tych roślin obok siebie nie warto sadzić.

Jakie sąsiedztwo warzyw może być równie niekorzystne? Burak nie powinien być sadzony obok fasoli, pomidora, pora czy szparagów. Cebuli nie łączy się z fasolą, grochem, rzodkiewką. Dyni nie należy uprawiać obok ziemniaków i kapusty. Natomiast ogórki lepiej sadzić z dala od pomidorów, ziemniaków, truskawek i rzodkiewki. Niekorzystne jest także niezwykle popularne w warzywnikach sąsiedztwo pora i selera. To warzywa o zupełnie innych potrzebach pokarmowych.

Przejdźmy do dobrego sąsiedztwa, na którym warto budować swoje plantacje. Marchew i cebula – przykład sąsiedztwa doskonałego. Intensywny zapach cebuli chroni marchew przed szkodnikami. Natomiast marchew sprawia, że cebula jest znacznie mniej narażona na śmietkę cebulanek. Pomidory warto sadzić w sąsiedztwie bazylii, która ochroni je przed inwazją szkodników. Jednocześnie przyciąga pszczoły. Z kolei czosnek warto uprawiać obok wielu roślin, gdyż chroni je przed szkodnikami (np. nicienie), ale też chorobami takimi jak szara pleśń. Dlatego czosnek sprawdzi się obok truskawek, pomidorów, ziemniaków, a nawet róż! Rośliną, która pozytywnie wpływa na inne rośliny

jest także aksamitka. Odstrasza nicienie, przyciąga zapylacze. Podobnie nagietek i rumianek – warto sadzić je między grządkami.

Podczas warsztatów panie poznały także sposoby na przygotowanie środków ochrony roślin. Dlaczego warto przyrządzić je samodzielnie? Po pierwsze są tanie (tylko koszt własnej pracy), a po drugie nie mają niekorzystnego wpływu na środowisko naturalne. Są bezpieczne dla roślin, zapylaczy i gleby. Co więcej! Mogą użyć glebę. Wystarczy przygotować napar, odwar, wywar lub cieszącą się największą popularnością – gnojówkę roślinną. W tym celu posłużyć się można zielonymi częściami pokrzywy, wrotyczu, skrzypu polnego, a nawet mniszka pospolitego. Wymienione chwasty to rośliny drogocenne, wykorzystywane w ogrodach uprawianych w sposób zrównoważony i ekologiczny. Wystarczy zerwać je, rozdrobnić i zalać wodą (najlepiej deszczówką). Już po kilkunastu godzinach otrzymamy wyciąg. Natomiast po około tygodniu lub dwóch (zależnie od temperatury otoczenia) powstanie gnojówka.

Wyciąg jest doskonały do opryskiwania roślin w celu zapobiegania chorobom i inwazji szkodników. Gnojówką rozcieńczoną z wodą warto podlewać rośliny, dostarczając im substancji odżywczych i poprawiając strukturę gleby. Proste sposoby mogą być skuteczne.

(AK), fot. nadesłane

Gmina Zbójno

Darmowa kastracja psów i kotów

Właśnie rozpoczęła się akcja bezpłatnej kastracji zwierząt z terenu gminy Zbójno. Aby skorzystać z bezpłatnego zabiegu dla swojego zwierzęcia, wystarczy złożyć wniosek w urzędzie gminy. Ilość miejsc jest ograniczona, dlatego nie warto zwlekać.

Od 03.04.2023 r. do 30.11.2023 r. mieszkańcy gminy Zbójno mogą skorzystać z bezpłatnego zabiegu kastracji i znakowania psa lub kota. Aby złożyć wniosek, wystarczy skontaktować się z Urzędem Gminy Zbójno – pokój nr 24 lub pod numerem tel. 54 280 19 21. Połowa środków przeznaczonych na wykonanie projektu pochodzi z darowizny od Ogólnopolskiej Fundacji na Rzecz Ochrony Zwierząt ZWIERZ w ramach projektu ZWIERZ-owa Akcja Kastracja. Natomiast pozostała część to środki gminy Zbójno.

Z kolei mieszkańcy gminy Radomin, którzy chcą skorzystać z bezpłatnego zabiegu kastracji i znakowania zwierząt właścicielskich oraz kotów wolno żyjących,

mogą składać wnioski od 11.04.2023 r. do 30.11.2023 r. w Urzędzie Gminy Radomin, w Referacie Gospodarki Komunalnej, Inwestycji i Zamówień Publicznych, pokój nr 7 lub tel. 533 308 743. Wnioski można składać od dnia 11.04.2023 r. – Po rozpatrzeniu wniosku mieszkańiec otrzyma skierowanie na wykonanie zabiegu u zwierzęcia. Ilość zabiegów jest ograniczona, dlatego będzie decydować kolejność zgłoszeń. Zabiegi będą wykonywane w gabinecie weterynaryjnym Wojciecha Maszkiewicza. W ramach akcji i wykonania zabiegu zwierzę zostanie także trwale oznakowane (czipem). Jest to wymóg konieczny, aby wziąć udział w akcji zabiegu sterylizacji lub kastracji – informuje Urząd

Gminy Radomin.

Podobną akcję w najbliższym czasie zorganizuje gmina Ciechocin, więcej szczegółów podamy niebawem. Natomiast gmina Kowalewo Pomorskie uzależnia wykonanie darmowej kastracji zwierząt od wyników głosowania na budżet obywatelski (kastacja psów i kotów była jednym z projektów zgłoszonych do BO na 2023 rok). Wyniki głosowania poznamy wkrótce, o czym również będziemy informować.

Z kolei mieszkańcy gminy Golub-Dobrzyń mają możliwość skorzystania z niższej opłaty za kastrację zwierząt, gdyż 50% kosztów ponosi urząd gminy, zaś pozostałą część właściciel. Wymaga to zgło-

szenia zwierzęcia do urzędu gminy, a następnie umówienia się na zabieg w gabinecie weterynaryjnym wybranym przez gminę.

Dlaczego warto zapisać swojego zwierzęcia na zabieg kastracji? Korzyści jest wiele! Kastracja psów pozytywnie wpływa na ich zdrowie, ograniczając występowanie chorób, m.in. takich jak nowotwory. Dzięki przeciwdziałaniu niekontrolowanemu mnożeniu się zwierząt jest to także skuteczny sposób na walkę z bezdomnością. Kastracja obniża też agresję psów. Po zabiegu zwierzęta są łagodniejsze oraz nie uciekają. Po kastracji zupełnie zniknie bądź zmniejszy się także kłopot oznaczania terenu moczem. Dlatego jeśli pies ma zwyczaj znaczenia

moczem sprzętów oraz mebli znajdujących się w domu – zabieg powinien wyraźnie ograniczyć takie zachowanie.

O wrażeniach po zabiegu opowiada właścicielka suczki Róży Milena Rakoczy z gminy Zbójno. – Róża przeszła zabieg dwa lata temu. Jestem bardzo zadowolona, ponieważ zabieg w żaden sposób nie wpłynął na nią negatywnie. Tylko przez kilka dni była trochę osowiała. Cieszę się, że zdecydowałam się na ten zabieg, bo dzięki niemu Róża może wieść szczęśliwe i beztrudne życie.

Kastracja wydłuża też życie zwierzęcia! Dlatego nie zwlekaj i już dziś zgłoś swojego zwierzęcia.

(AK)

Młodzi gimnastycy pokazali klasę

KOWALEWO POMORSKIE ➤ W sobotę 25 marca przy pełnych trybunach hali sportowej Szkoły Podstawowej w Kowalewie Pomorskim odbyły się Ogólnopolskie Zawody „Pierwsze kroki w gimnastyce” o Puchar Burmistrza Miasta Kowalewo Pomorskie



Młodzi adepci gimnastyki prezentowali najróżniejsze figury, zachowując przy tym płynność i lekkość ruchów. Zawody były unikalne, gdyż gimnastyka to nadal niszowa dyscyplina sportu, zwłaszcza wśród dzieci. Organizatorem był UKS Orlik – Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Kowalewie Pomorskim, przy współudziale Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim. Uczniowski Klub Sportowy „Orlik” od września zeszłego roku uruchomił sekcję gimnastyczną. Udało się to dzięki zaangażowaniu trenerek: Jolanty Zaremskiej i Pauliny Szymańskiej-Banickiej we współpracy z Katarzyną Brózdą – naczelnikiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce.

– Towarzystwo Gimnastyczne Sokół działało w naszym mieście od 1911 roku, zgodnie ze źródłem historycznym książki „Dzieje Kowalewa Pomorskiego” – mówią organizatorzy zawodów.

– Bardzo się cieszę, że gniazdo w Kowalewie Pomorskim zostało reaktywowane i możemy kontynuować tradycję sokole, bo w zdrowym ciele zdrowy duch! – komentuje Katarzyna Bróзда, naczelnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce. – W tej chwili gniazdo zrzesza 46 członków, uczniów klas 1-3, którzy chętnie realizują się w nowej dyscyplinie. Zajęcia sekcji gimnastycznej odbywają się 2 razy w tygodniu w ramach projektu „Pierwsze kroki w gimnastyce” pod patronatem

Polskiego Związku Gimnastycznego. Wszystkie chętne osoby zachęcamy do przyjęcia na nasze zajęcia – dodaje Jolanta Zaremska.

Przeglądając się akrobatycznym popisom maluchów w hali sportowej, nie sposób pozostać obojętnym. Licznie zgromadzeni na trybunach rodzice z dumą podziwiali skoki, przewroty, mostki i szpagaty wykonywane z pozoru bez wysiłku. Oczywiście to dzięki wyćwiczonej technice i wielu godzinom treningu ruchy dzieci prezentowały się bardzo lekko i płynnie. Jak podkreślali organizatorzy, gimnastyka nadal należy do mniej popularnych dyscyplin sportowych. Tym samym organizowane zawody dały możliwość popularyzacji tej królewskiej dyscypliny.

Gimnastyka daje dzieciom możliwość wykorzystania drzemających w nich pokładów energii. Doskonale wpływa także na rozwój motoryki najmłodszych. – Dzieci chcą ćwiczyć, chcą się dalej uczyć, bo dla nich to duża frajda. Córka nie mogła się doczekać, aż przyjedziemy na zawody, bardzo chciałyby stanąć na podium – komentuje jedna z mam z Brodnicy.

– Zawody odbyły się w radosnej i przyjaznej atmosferze, rozpoczęły się od występów naszych kowalewskich Sokółów, które przedstawiły taniec patriotyczny, następnie nasza zawodniczka Natalia Wudzińska zadebiutowała w pokazie Fit Kid. Z kolei zawodniczki T.G. „Sokół” Brodnica Aleksan-

dra Osińska, Zofia Szczutowska i Sara Mańkiewicz (wielokrotnie mistrzyni Polski i finalistki mistrzostw Europy) wykonały pokaz gimnastyczny Fit Kid i improwizację taneczną. Autorką choreografii układów Fit Kid była drużna naczelnik K. Bróзда. Czas oczekiwania na ogłoszenie wyników uprzyjemnił zespół Cover Band z naszej szkoły i zawodniczki UKS „Orlik” – animatorki tańców dla dzieci – komentują Jolanta Zaremska i Paulina Szymańska-Banicka.

Zawody sędziowali: drużna naczelnik Związku Towarzystw Gimnastycznych Sokół w Polsce Katarzyna Bróзда, drużna naczelnik Witold Sargarski oraz trenerki UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Jolanta Zaremska i Paulina Szymańska-Banicka. Młodzi gimnastycy przedstawiali układ na ścieżce gimnastycznej, składający się ze stania na rękach, przetrutu bokiem, przewrotu lotnego w przód, mostka i przewrotu w tył. Po wykonaniu ścieżek sędziowie wyłonili zwycięzców w swoich kategoriach wiekowych.

Klasyfikacja zawodów przedstawia się następująco: **dzieci z kategorii 4-5 lat** zajęły ex aequo pierwsze miejsce; **dziewczeta 6 lat**: 1. miejsce – Rudzińska Kalina T.G. „Sokół” Brodnica, 2. miejsce – Gólkowska Weronika T.G. „Sokół” Brodnica, 3. miejsce – Olszewska Zofia T.G. „Sokół” Brodnica; **dziewczeta 7 lat**: 1. miejsce – Skarżyńska Alicja T.G. „Sokół” Brodnica, 2. miejsce – Czarnecka



Kornelia T.G. „Sokół” Brodnica, 3. miejsce – Ozimek Zofia T.G. „Sokół” Brodnica; **chłopcy lat 7**: 1. miejsce – Stachurski Franciszek, T.G. „Sokół” Brodnica, 2. miejsce – Jakubowski Korneliusz T.G. „Sokół” Brodnica, 3. miejsce – Ksawery Brzózka UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie.

Dziewczeta lat 8: 1. miejsce – Natalia Wudzińska UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie, 2. miejsce – Paluch Nina T.G. „Sokół” Brodnica, 3. miejsce – Rudzka Zuzanna UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie; **chłopcy lat 8**: 1. miejsce – Łukasz Jakubowski Stowarzyszenie Sparta Sport Squard Człuchów, 2. miejsce – Adrian Szewczyk UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie, 3. miejsce – Stankiewicz Bartek UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie; **dziewczeta lat 9**: 1. miejsce – Karina Jelonekiewicz Stowarzyszenie Sparta Sport Squard Człuchów, 2. – miejsce Bartkowska Oliwia T.G. „Sokół” Brodnica, 3. – miejsce Jakubowska Michalina T.G. „Sokół” Brodnica.

Nagrodę dla najmłodszej zawodniczki otrzymała Zofia Luda lat 4 z T.G. „Sokół” Brodnica. Puchar Burmistrza trafił do T.G. „Sokół” Brodnica za zajęcie największej ilości miejsc na podium. – Bardzo się cieszę, że te zawody odbywają się pod patronatem burmistrza. Na pewno w przyszłości również będziemy wspierać takie inicjatywy – mówi Ilona Rybicka-Sałatowska, zastępca burmistrza

Kowalewa Pomorskiego.

Wszyscy zawodnicy otrzymali dyplomy, pamiątkowe medale, koszulki zawodów i worki treningowe. Zwycięzcy otrzymali maskotki i bidony. Młodych adeptów gimnastyki do zawodów przygotowywały drużna naczelnik Związku Towarzystw Gimnastycznych Sokół w Polsce Katarzyna Bróзда T.G. „Sokół” Brodnica, trenerka Paulina Przyborowska Stowarzyszenie Sparta Sport Squard Człuchów, drużna Jolanta Zaremska i Paulina Szymańska-Banicka UKS „Orlik” T.G. „Sokół” Kowalewo Pomorskie.

– Składamy serdeczne podziękowania sponsorom i wszystkim, którzy wsparli nasze zawody i przyczynili się do radości i satysfakcji naszych małych gimnastyków: Gminie Kowalewo Pomorskie, Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim, Bankowi Spółdzielczemu w Kowalewie Pomorskim, F.P.G.H. i U. Bernardowi Łabichowi, Kołu Gospodyń Wiejskich z Bielska – Agnieszce Reiwer i Marzenie Perełce, kolegom i koleżankom, nauczycielom i rodzicom zawodników, którzy włączyli się w pomoc przed i w trakcie imprezy. Dziękujemy wszystkim zawodnikom i osobom towarzyszącym, trenerom, którzy przybyli na nasze zawody i zapraszamy za rok – mówią organizatorki i trenerki Jolanta Zaremska i Paulina Szymańska-Banicka.

(AK), fot. nadesłane

Kiepski weekend seniorów

PIŁKA NOŻNA ▶ W pierwszy kwietniowy weekend porażkę zaliczyli piłkarze Sokoła Radomin i LKS Promień Kowalewo Pomorskie. Do remisu zdołali z kolei doprowadzić gracze ze Zbójna. Zwycięska okazała się natomiast drużyna młodzików Sokoła



Remis Pogromu

– Dziś przypisujemy sobie tylko jeden punkt po zaciętym meczu do ostatniego gwizdka! Dziękujemy kibicom za wsparcie! – komentuje klub ze Zbójna. Rywalizacja była zacięta. Do przerwy Wojownik Wabcz prowadził 2:0. Jednak w drugiej połowie Pogrom zdołał doprowadzić do wyrównania. Bramki dla drużyny ze Zbójna strzelili: Patryk Wrześniewski i Mateusz Skrzyszewski.

Już 8 kwietnia 2023 r. przeciwnikiem Pogromu będzie LZS Bobrowo. W rozgrywkach jesien-nych piłkarze ze Zbójna poradzą sobie doskonale, pokonując Bobrowo aż 3:1. Jak będzie tym ra-

zem?

Przebrane Sokoły

Początek kwietnia nie był udany dla Sokoła. 1 kwietnia 2023 na stadionie w Raciążu nasza drużyna przegrała (5:4). – Grając prawie całą drugą część meczu w doliczonym czasie gry, przegrywamy z Rawysem Raciąż – komentują Sokoły. Bramki strzelili: Waldemar Jachowski, Krzysztof Czajkowski, Paweł Piotrowski i Jakub Piasecki.

W kolejnym meczu ligowym 8 kwietnia 2023 r. Sokół Radomin zmierzy się z LKS Dąbrową Chełmińską. W 4. kolejce jesien-nych rozgrywek spotkanie drużyn za-

kończyło się bardzo niekorzystnie dla Sokoła (0:5). Obecnie LKS Dąbrowa Chełmińska zajmuje 7. miejsce w tabeli z trzykrotnie większą liczbą punktów niż drużyna z Radomina. Jednak nie studi to nastrojów i nie skreśla szans naszych Sokołów!

Zwycięstwo młodzików

z kwietnia 2023 r. po nieudanej inauguracji rundy wiosennej (porażka 2:1 z LZS Bobrowo) młodzicy KS Sokół Radomin pokonali na własnym boisku rówieśników z LZS Świdziebnia 7:1. Następną walkę o punkty młodzi zawodnicy stoczą już 6 kwietnia w Jabłonowie Pomorskim przeciwko LKS Naprzód Green-Pack Jabłonowo Pomorskie.

Pogrom Promienia

Kwietniowy weekend okazał się niekorzystny również dla LKS Promień Kowalewo Pomorskie. Zajmująca pozycję lidera w tabeli ligowej Polonia Bydgoszcz pokonała naszych zawodników aż 7:1. 8 kwietnia 2023 r. naprzeciwko Promienia stanie Naprzód Jabłonowo Pomorskie. Jest to 11. drużyna w tabeli, która wyprzedza Promień tylko o dwie pozycje. Jesienią spotkanie obu ekip zakończyło się remisem. Teraz czas na mobilizację i zdobycie trzech punktów!

(AK), fot. archiwum

Piłka nożna

Pracowity Piłkarz

Pierwszy kwietniowy weekend był bardzo intensywny dla KS Piłkarz Golub-Dobrzyń. Młodzi zawodnicy rozgrywali mecze zarówno u siebie jak i na wyjeździe. Poniżej weekendowe sprawozdanie z rozgrywek Piłkarza.

W zeszłym tygodniu młodzicy KS Piłkarz z rocznika 2010 rozegrali zaległe spotkanie 1. kolejki II ligi wojewódzkiej z Unią Wąbrzeźno. – Niestety, po dość wyrównanym meczu w ostatnich minutach tracimy bramkę dającą remis gospodarzom – komentuje klub. Wyjazdowy mecz zakończył się remisem (2:2). Bramki dla golubskiej drużyny strzelili Tomasz Kruczyński i Olaf Grabowski.

1 kwietnia 2023 r. na boisku w Ostrowitem dotkliwą porażkę zaliczył z kolei Młodzik D2. Po zaciętym meczu z Mustangiem Ostaszewo piłkarze przegrali 8:1. Zdobywcą bramki dla naszej drużyny był Igor Paczkowski. Porażka wzywa jednak młodzików do mobilizacji i to już w kolejnym meczu ligowym!

Kolejny mecz towarzyski w systemie 8+1 rozegrała drużyna orlika starszego. Piłkarze wrócili z nowymi, cennymi doświadczeniami. – Była to dla nas kolejna możliwość rywalizacji na dużym obiekcie. Sparcie Brodnica dziękujemy za grę – komentuje golubski klub.

Skład KS Piłkarz: Maria Kruczyńska, Aleksander Popławski,

Filip Grela, Adrian Zakrzewski, Michał Lewandowski, Damian Górecki, Stanisław Rapp, Wiktor Stachowski, Bartek Kordas, Filip Bojanowski, Igor Garkowski, Hubert Wasielewski.

Drużyna Piłkarza z rocznika 2014 (Żak Starszy) rozegrała kolejne towarzyskie spotkanie na boisku w Golubiu-Dobrzyniu z zaprzyjaźnionym zespołem Juventus Academy Toruń. – Mecz został rozegrany w systemie 7x7 i był kolejnym sprawdzianem formy podopiecznych Trenera Pawła Studzińskiego. Dziękujemy sparingpartnerowi za grę i do zobaczenia w kolejnym spotkaniu – komentuje klub.

Towarzyskie spotkanie w Toruniu zaliczyli również piłkarze z rocznika 2015. 1 kwietnia 2023 r. podopieczni Radosława Studzińskiego rozegrali sparing z Akademią Juventusu.

KS Piłkarz zagrał w składzie: Mikołaj Hirt, Antek Krzykowski, Franek Mejjier, Franek Kowalski, Filip Talkowski, Ignacy Żydzia, Arian Quaium, Sylwek Pudliński, Kuba Dżiankowski, Tymon Czajka, Oskar Tylicki, Olivier Zakrzewski.

(AK)

Kolarstwo

Rowerowa wiosna

1 kwietnia 2023 r. zawodnicy UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo rywalizowali w wyścigu MTB „Rowerowa Wiosna”, który został rozegrany w okolicach Grudziądz.

Wyścig odbywał się na trasie okężnej koło lasu rudnickiego. Jako pierwsze na starcie stanęły nasze żakinie, które po raz pierwszy wystartowały w wyścigu kolarskim. – Wielkie brawa dla Urszuli Ostrowskiej, Małgorzaty Sekuła, Wiktoria Gąsieckiej i Julii Szczerba, które spisały się bardzo dobrze i wywalczyły dobre miejsca wśród 23 zawodniczek – komentuje UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo.

Klasyfikacja zawodniczek wyglądała następująco: Urszula Ostrowska – 7. miejsce, Wiktoria Gąsiecka – 14. miejsce, Małgorzata Sekuła – 15. miejsce, Julia Szczerba – 17. miejsce. Swoją pierwszy udany start zaliczył także Jakub Krywski, który w rywalizacji z 36 kolegami

wywalczył 15. miejsce. Wśród młodszych zawodniczek doskonałą dyspozycją wykazała się natomiast Wiktoria Ćwiklińska, która z rywalizacji ze starszymi koleżankami, wywalczyła 7. miejsce. Pozostałe zawodniczki, czyli Jagoda Dębińska, Amelia Falkowska i Nikola Nowakowska finiszowały na następujących miejscach: 6., 13. i 14.

– Najwięcej emocji przyniósł wyścig kategorii młodzik, gdzie Wojciech Matuszkiewicz po walce na trasie wywalczył 4. miejsce, a Dawid Lewandowski wywalczył 11. pozycję. Zawody zaliczamy do udanych. – komentuje UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo.

(AK)

Sporty walki

Zwycięstwo Julii pod Grunwaldem!

Julia Szyjkowska z gminy Zbójno została mistrzynią Polski kickboxingu w formule full contact juniorów, broniąc tym samym tytułu sprzed roku.

W niewielkim Stębarku w gminie Grunwald (powiat Ostróda) odbyły się mistrzostwa Polski seniorów i juniorów w kickboxingu w formule full contact. W zawodach startowało 237 zawodników i zawodniczek z 59 klubów. Rywalizacja na Warmii i Mazurach odbywała się w różnych grupach wiekowych. W grupie juniorów starszych (56 kg) Julia Szyjkowska

(A&W Team Obrowo) pokonała Alicję Bagińską (UKS Dragon Gorzów Wielkopolski), zdobywając złoto.

– W full contact to mój drugi z rzędu tytuł mistrzowski, zaś w 2021 zdobyłam srebrny medal. O zakończeniu finałowej walki w Stębarku przesądziło kopnięcie middle kick. Z tą przeciwniczką mierzyłam się pierwszy raz w ży-

ciu – mówi Julia Szyjkowska po doskonałym występie. – Nasza zawodniczka została doceniona przez trenera kadry i została najlepszą juniorką mistrzostw. Podziękowania kierujemy również do władz gminy Obrowo za wsparcie naszego klubu w osiągnięciu coraz większych sukcesów – komentuje A&W Team Obrowo.

(AK)